

Ciało jak narkotyk

Nie jest tajemnicą, że mężczyźni lubią kształtne kobiety. Widać to na obrazach mistrzów i współczesnych plakatach gwiazd. Niezależnie, czy mówimy o wydatnych biustach, obfitych pupach lub apetycznych udach - panowie stawiają je ponad kościste modystki.

Teraz preferencje panów uzasadniono naukowo. Badacze z Georgia Gwinnett College i University of Texas w Austin twierdzą, że ponętne kształty działają na męskie mózgi jak narkotyk. Uczestnikom eksperymentu pokazywano zdjęcia nagich kobiet przed i po operacji plastycznej. Żadna z prezentowanych na fotografiach pań nie straciła na wadze. Zamiast tego tłuszcz był przenoszony w inne miejsca. Niektóre kobiety po zabiegu przybierały na wadze.

Podczas badania obrazowanie magnetyczno-rezonansowe mózgów patrzących na zdjęcia panów ujawniało aktywność w tych samych ośrodkach, które reagują podczas zażywania narkotyków.

Porozumienie ponad podziałami Antropolodzy od dawna wiedzą o wpływie kobiecych kształtów. Liczne badania przeprowadzane w różnych kulturach wykazały, że mężczyźni wolą niskie wskaźniki proporcji obwodu talii do obwodu bioder niezależnie od masy ciała. Oznacza to, że wąskie talie w stosunku do szerszych bioder i większych piersi są ideałem na całym świecie.

Dlaczego właśnie ta cecha w toku ewolucji została wyłoniona, jako gwarantująca reprodukcyjny sukces? Antropolodzy spekulują, że wydatne kształty sygnalizują zdrowie, sprawność, zdolność do rozmnażania i młodość. Kobiety w okresie menopauzy, które nie są już w wieku rozrodczym z reguły tracą talię osy.

Dwoje bliźniąt gazeli

Jeśli natomiast chodzi o piersi to istnieją różne teorie. Jedna z nich zakłada, że rozrost gruczołu sutkowego to rodzaj substytutu atrakcyjności, którą pierwotnie znamionowała pupa. Gdy nasi przodkowie przyjęli pozycję pionową tylna część ciała nie była już tak eksponowana, więc przyciągać uwagę musiało coś innego.

Warto podkreślić, że u samic najbliższych ludziom naczelnym, czyli szympanсів,

podczas rui gotowość do kopulacji jest sygnalizowana charakterystycznym pokaźnym obrzmieniem i zaróżowieniem okolicy sromowej. Gdy przedstawicielki naszego gatunku, zaczęły poruszać się w pozycji wyprostowanej nie dysponowały już takim „atrybutem”.
Możliwe, że właśnie wtedy pojawiły się wydatne piersi.
Niestety, jak dotąd żadna teoria nie wyjaśnia, dlaczego w różnych rejonach świata kobiety mają różne rozmiary biustu.

Pewien antropolog spekuluje natomiast, że duże piersi, które podlegają sile grawitacji są wskaźnikiem wieku, sygnalizują, że kobieta osiągnęła dojrzałość albo że jej możliwości rozrodcze słabną.

Oczywiście współcześnie ten czynnik nie jest miarodajny. Operacje plastyczne i dobrze dobrana bielizna typu push-up zwiedzie niejednego mężczyznę.

Nie dla każdego

Jednak niesprawiedliwym uogólnieniem byłoby stwierdzenie, że wszyscy panowie lubią duże piersi i szerokie biodra. Wielu woli inny typ sylwetki.

W pewnym badaniu przyglądano się cechom mężczyzn, którzy preferują krągłe figury. Okazało się, że są to często panowie, którzy chętnie umawiają się na randki, angażują się w typowo męskie aktywności i czytają głównie sportowe czasopisma.

Tymczasem amatorzy mniejszych piersi i bioder z reguły zarabiali więcej pieniędzy i pochodzili z wyższych klas społecznych. Naukowcy przypuszczają też, że właśnie oni byli bardziej podatni na wpływy mody.